

Sygn. XXV C 177/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Pogorzelska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Minasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2019 r. w Warszawie sprawy

z powództwa R. K.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda R. K. na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 5 417 zł. (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **XXV C 177/18**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 stycznia 2018 r. (data nadania – k. 62) skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. z siedzibą w W., powód R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 19.802,26 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że roszczenie pozwu wywodzi z twierdzenia o abuzywności klauzuli zawartej w aneksie z dnia 2 września 2011 r. do umowy kredytu hipotecznego – kredyt (...) z dnia 6 maja 2009 r. W związku z powyższym, zdaniem powoda kwota pobierana przez pozwanego przy uwzględnieniu abuzywnego mechanizmu stanowi nadwyżkę, która powinna podlegać zwrotowi na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. (pozew – k. 3-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podważył jakoby powodowi w niniejszym postępowaniu przysługiwał status konsumenta, podlegającego ochronie. Zakwestionował również twierdzenia strony powodowej co do abuzywności klauzul zawartych w aneksie. (odpowiedź na pozew – k. 68-77)

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 kwietnia 2009 r. powód R. K. złożył wniosek o udzielenie mu kredytu na zakup nieruchomości na rynku wtórnym. W tym czasie powód miał już zaciągnięte dwa kredyty hipoteczne w (...) S.A. – jeden w CHF a drugi w PLN. (wniosek kredytowy – k. 83-87)

W dniu 6 maja 2009 r. powód R. K. zawarł z (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) (...). Na podstawie przedmiotowej umowy bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 1.014.951,11 zł na zakup nieruchomości na rynku wtórnym na okres 600 miesięcy. (umowa kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) (...) – k. 28-35)

W dniu 14 września 2011 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) (...) z dnia 6 maja 2009 r., mający na celu przewalutowanie określonej w umowie kredytowej waluty, w której kredyt został udzielony, w ten sposób, że saldo kredytu począwszy od dnia wejścia w życie aneksu miało być wyrażone nie w PLN jak dotychczas, lecz miało być indeksowane do waluty EURO przez okres 24 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu. Ponowne przewalutowanie kredytu z EURO na PLN miało nastąpić automatycznie po upływie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu, bez konieczności składania przez kredytobiorcę dodatkowych oświadczeń woli w tym zakresie i nie wymagało zawarcia kolejnego aneksu do umowy kredytu.

Zgodnie z § 1 ust. 2 aneksu, kapitał do spłaty z umowy kredytu na dzień sporządzenia aneksu wynosił 1.172.017,23 PLN, przy czym bank w dniu wejścia w życie aneksu dokonać miał kapitalizacji odsetek naliczonych od dnia spłaty poprzedniej raty kredytu do dnia wejścia w życie aneksu, co spowodować miało podwyższenie kwoty kapitału do spłaty o tę kwotę, na co kredytobiorca wyraził zgodę.

W myśl § 1 ust. 3 aneksu, strony zgodnie postanowiły, że w dniu wejścia w życie aneksu bank miał przewalutować kredyt wskazany w ust. 2 ze złotych polskich (PLN) na EURO na warunkach opisanych w § 2 aneksu.

W § 1 ust. 4 aneksu strony zgodnie postanowiły, że ostateczna wysokość kredytu po przewalutowaniu zostanie określona w dniu dokonania przewalutowania z PLN na EURO poprzez przeliczenie bieżącej kwoty kapitału kredytu, z zastrzeżeniem ust. 2 i 6, wyrażonego w PLN na EURO wg kursu kupna EURO podanego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującej w banku w dniu wejścia w życie aneksu.

W myśl § 4 ust. 2 części B aneksu, spłata wszelkich zobowiązań z tytułu kredytu miała być dokonywana przez kredytobiorcę w złotych polskich na rachunek kredytu w PLN. Wysokość zobowiązania w PLN ustalana miała być jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w EURO – po jej przeliczeniu na PLN- według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Kredytobiorca miał również możliwość spłaty kredytu w walucie, w której jest on indeksowany (EURO) na zasadach określonych w § 4 ust. 3 części B aneksu.

W § 4 ust. 9 części B aneksu wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a) Kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązującej w banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

b) Tabela sporządzana jest o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w banku jest ustalany na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

c) Ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej w banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7%.

d) Ustalenie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej w banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6%.

e) W celu uatrakcyjnienia oferty bank zastrzegł sobie możliwość okresowego zmniejszenia wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c i d.

W § 2 rozdziale VIII przedmiotowego aneksu zawarto postanowienia dotyczące indywidualnego uzgodnienia zapisów w umowie kredytowej. W myśl rozdziału VIII pkt 1, przewalutowanie kredytu z euro na pln nastąpić miało automatycznie po upływie dwudziestu czterech miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu (bez konieczności składania przez kredytobiorcę dodatkowych oświadczeń woli w tym zakresie i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu z zastrzeżeniem pkt 5). Zgodnie z pkt 2, przewalutowanie kredytu z euro na pln nastąpić miało po średnim kursie Narodowego Banku Polskiego obowiązującym w dniu przewalutowania. Za przewalutowanie kredytu z euro na pln na warunkach opisanych w umowie bank miał nie pobierać prowizji. W myśl pkt 5, najpóźniej na trzydzieści dni przed końcem upływu terminu dwudziestu czterech miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu, kredytobiorca miał mieć prawo wystąpić do banku z wnioskiem o jednorazowe przedłużenie o kolejne dwadzieścia cztery miesiąca okresu obsługi kredytu jako indeksowanego do waluty euro, co spowodować miało brak automatycznego przewalutowania kwoty kredytu z euro na pln po upływie dwudziestu czterech miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu i wymagać miało odrębnego aneksu do umowy kredytu. Za powyższą operację bank pobrać miał prowizję w wysokości 1,95 % kwoty kapitału kredytu pozostałej do spłaty. Do przeliczeń aktualnej kwoty kapitału kredytu na pln, stosowany miał być średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca.

Zgodnie z § 4 pkt 1 aneksu bowiem, aneks ten wchodzi w życie po podpisaniu go przez strony, po spełnieniu warunków, o których mowa w § 3 (wymogi formalne) i po dokonaniu przez Bank przewalutowania kredytu. Przewalutowanie kredytu nastąpić miało niezwłocznie po spełnieniu warunków określonych w § 3 aneksu, nie później niż w terminie pięciu dni roboczych od dnia łącznego spełnienia warunków określonych w § 3 aneksu. (aneks z dnia 14 września 2011 r. do umowy kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) (...) z dnia 6 maja 2009 r. – k. 45-53)

Zawierając aneks do umowy kredytowej, powód podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym, ryzykiem stopy procentowej i ryzyku zmiany ceny rynkowej zabezpieczenia. W oświadczeniu tym, powód wskazał, że akceptuje, iż możliwe są odchylenia kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej ustalonego przez (...) Bank S.A. odpowiednio o 7,5 % od kursu rynkowego wymiany walut w przypadku ustalania kursu kupna waluty indeksacyjnej i 7,5% od kursu rynkowego wymiany walut w przypadku ustalania kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej. Powód nie przeczytał treści tego oświadczenia i podpisał je bez zapoznania się z jego treścią. (oświadczenie – k. 90-92, zeznania powoda – k. 145)

Obowiązujący w (...) Bank S.A, w dniu 26 września 2011 r. kurs kupna EURO wynosił 4,1066, a kurs sprzedaży 4,5438. Kurs średni NBP sprzedaży EURO w dniu 26 września 2011 r. wynosił 4,4113. (wydruk kursów walut (...) Bank S.A. – k. 54, Tabela kursów średnich NBP – k. 55)

Zawarcie przedmiotowego aneksu zaproponował powodowi jego sąsiad – P. D., który wskazywał, że z uwagi na to, że kurs euro stał najwyżej w historii, bank ma akcję promocyjną związaną z przewalutowaniem kredytu. P. D. nie zmuszał powoda do zawarcia aneksu. Powód miał zaufanie do P. D., bo ten był jego sąsiadem, piastującym wysokie stanowisko w banku, młodym i dobrze rokującym. Powód nie czytał aneksu. Powód miał możliwość niepodpisywania aneksu. Na jesieni 2013 r. do powoda zadzwonił doradca M. L., który poinformował go o tym, że bank przewalutował kredyt na złotówki po kursie niekorzystnym dla powoda. Wtedy powód zaczął się interesować tą sprawą. (zeznania powoda – k. 132-133v, k. 144v-145)

Celem zawarcia aneksu przez powoda było to, że skoro kurs euro był najwyższy, to po przewalutowaniu za kilka lat saldo kredytu byłoby niższe. (zeznania powoda – k. 132-133v)

Pismem z dnia 3 marca 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 88.693,24 zł w terminie 14 dni. W uzasadnieniu powód wskazał, że zapłaty ww. kwoty dochodzi w związku z zastosowaniem przez pozwanego w aneksie do umowy kredytowej postanowień niedozwolonych, odnoszących się do ustalonego przez bank arbitralnie sposobu przewalutowania zadłużenia wyrażonego w walucie EURO według ustalonego przez siebie kursu EURO. (pismo z dnia 3 marca 2017 r. – k. 57-58)

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 10 kwietnia 2017 r. pozwany odmówił uwzględnienia żądania powoda, wskazując, iż przedmiotowy aneks nie zawierał klauzul abuzywnych. (pismo z dnia 10 kwietnia 2017 r. – k. 60-61)

Powód zaciągnął przedmiotowy kredyt w celu nabycia nieruchomości rolnej. Formalnie nieruchomość nabyła żona powoda, ponieważ powód był wówczas obywatelem N. i rezydentem w P., w związku z czym nie mógł nabyć tych gruntów sam. Dwa lata później w 2011 r. żona dokonała darowizny nieruchomości na rzecz powoda. Do 2011 r. na przedmiotowych gruntach nic się nie działo. (zeznania powoda – k. 132-133v)

Dwa/trzy lata temu powód dokonał darowizny przedmiotowej nieruchomości na rzecz prowadzonej przez siebie fundacji. Obecnie nieruchomość ta nadal stanowi grunty rolne. Rolnicy, którzy są dookoła zasiewają grunt i zbierają plony. W przyszłości powód zamierza wybudować tam schronisko dla młodzieży. Fundacja prowadzi (...) w W.. Fundacja prowadzi (...)od trzech lat. (zeznania powoda – k. 132-133v)

W 2009 r. powód pisał książki oraz zajmował się doradztwem i szkoleniami. Powód był wówczas nierezydentem, więc wykonywał te czynności w P. na podstawie umowy o dzieło. W tym czasie powód pracował także w N., gdzie był (...) w dziedzinie (...) W 2011 r., kiedy powód otrzymał potwierdzenie (...) obywatelstwa, rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie doradztwa i szkoleń w zakresie zarządzania i restrukturyzacji. Następnie powód był biegłym sądowym przy sądzie okręgowym w P. w zakresie restrukturyzacji i oceny ryzyk prowadzenia przedsiębiorstw. Powód ma wykształcenie wyższe. Ukończył (...) w H. na kierunku socjologia, ekonomia i bezpieczeństwo. (zeznania powoda – k. 132-133v, zeznania powoda – k. 144v-145)

Od dnia 8 lutego 2011 r. powód R. K. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...), w przedmiocie doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Powód zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej od dnia 1 stycznia 2017 r. (wydruk z CEIDG – k. 93)

R. K. reklamuje się w Internecie jako (...)Fundacji (...), (...), jeden z nielicznych biegłych sądowych w kraju w dziedzinie (...). (wydruk ze strony internetowej (...) – k. 94-95, wydruk ze strony (...) k. 96-98)

Powód cały czas spłaca przedmiotowy kredyt. Obecnie saldo kredytu powoda jest wyrażone w złotych. (zeznania powoda – k. 145)

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Podstawę ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie stanowiły wskazane powyżej dokumenty zgromadzone w aktach sprawy jak również zeznania powoda R. K..

Sąd dał wiarę przedstawionym w niniejszej sprawie dowodom w postaci dokumentów. W ocenie Sądu brak jest podstaw do podważania zawartości lub autentyczności dokumentów uznanych przez Sąd za wiarygodny materiał dowodowy. Nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd co do zasady dał również wiarę zeznaniom powoda R. K., pomijając je w zakresie w jakim powód wyraził swoją ocenę na temat okoliczności niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W sprawie niniejszej powód R. K. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. w W. o zapłatę kwoty 19.802,26 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego przez powoda na rzecz pozwanego w związku z abuzywnością postanowienia aneksu z dnia 14 września 2011 r. zawartego do umowy kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) (...) z dnia 6 maja 2009 r. W ocenie strony powodowej, w okolicznościach niniejszej sprawy spełnione zostały bowiem przesłanki stwierdzenia abuzywności zawartej w ww. aneksie klauzuli przewalutowania salda kredytu powoda.

W ocenie Sądu, roszczenie strony powodowej nie zasługiwało na uwzględnienie wobec niewykazania zasadności dochodzonego pozwem roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

Podkreślenia wymaga to, że strona powodowa jako abuzywne wskazała postanowienia przedmiotowego aneksu z dnia 14 września 2011 r., dotyczące przewalutowania kredytu zaciągniętego przez powoda ze złotych na euro na okres dwudziestu czterech miesięcy, a w szczególności kursów stosowanych przez bank do dokonania ww. przeliczeń. Podnieść należy, że zgodnie z preambułą do aneksu, aneks ten miał na celu przewalutowanie określonej w umowie kredytowej waluty, w której kredyt został udzielony, w ten sposób, że saldo kredytu począwszy od dnia wejścia w życie aneksu miało być wyrażone nie w PLN jak dotychczas, lecz miało być indeksowane do waluty EURO przez okres dwudziestu czterech miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu. Ponowne przewalutowanie kredytu z EURO na PLN miało nastąpić automatycznie po upływie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu, bez konieczności składania przez kredytobiorcę dodatkowych oświadczeń woli w tym zakresie i nie wymagało zawarcia kolejnego aneksu do umowy kredytu.

Zważyć przy tym należy, że zgodnie z § 1 ust. 2 aneksu, kapitał do spłaty z umowy kredytu na dzień sporządzenia aneksu wynosił 1.172.017,23 PLN, przy czym bank w dniu wejścia w życie aneksu dokonać miał kapitalizacji odsetek naliczonych od dnia spłaty poprzedniej raty kredytu do dnia wejścia w życie aneksu, co spowodować miało podwyższenie kwoty kapitału do spłaty o tę kwotę, na co kredytobiorca wyraził zgodę.

W myśl § 1 ust. 3 aneksu, w dniu wejścia w życie aneksu bank miał przewalutować kredyt wskazany w ust. 2 ze złotych polskich (PLN) na EURO na warunkach opisanych w § 2 aneksu.

W § 1 ust. 4 aneksu strony zgodnie postanowiły, że ostateczna wysokość kredytu po przewalutowaniu zostanie określona w dniu dokonania przewalutowania z PLN na EURO poprzez przeliczenie bieżącej kwoty kapitału kredytu, z zastrzeżeniem ust. 2 i 6, wyrażonego w PLN na EURO wg kursu kupna EURO podanego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującej w banku w dniu wejścia w życie aneksu.

W myśl § 4 ust. 2 części B aneksu, spłata wszelkich zobowiązań z tytułu kredytu miała być dokonywana przez kredytobiorcę w złotych polskich na rachunek kredytu w PLN. Wysokość zobowiązania w PLN ustalana miała być jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w EURO – po jej przeliczeniu na PLN- według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Kredytobiorca miał również możliwość spłaty kredytu w walucie, w której jest on indeksowany (EURO) na zasadach określonych w § 4 ust. 3 części B aneksu.

W § 4 ust. 9 części B aneksu wskazano, że bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a) Kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązującej w banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

b) Tabela sporządzana jest o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązującej w banku jest ustalany na podstawie kursu rynkowego

wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

c) Ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej w banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7%.

d) Ustalenie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej w banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6%.

e) W celu uatrakcyjnienia oferty bank zastrzegł sobie możliwość okresowego zmniejszenia wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c i d.

W tym miejscu wskazać należy, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., aby określona klauzula umowy mogła zostać uznana za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki:

1. umowa musi być zawarta z konsumentem;
2. postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie;
3. postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”;
4. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie została spełniona pierwsza z przesłanek uznania abuzywności klauzul umownych, a mianowicie zawarcie umowy z konsumentem, podlegającym ochronie. W ocenie Sądu, całokształt okoliczności niniejszej sprawy budzi uzasadnione wątpliwości co do tego, czy powód podpisując przedmiotowy aneks działał jako konsument.

Po pierwsze wskazania wymaga to, że wątpliwości Sądu wzbudził cel, dla którego powód zawarł umowę kredytu hipotecznego z dnia 6 maja 2009 r., do której następnie zawarty został przedmiotowy aneks z dnia 14 września 2011 r. Nadmienić bowiem należy, że już sama nazwa umowy kredytowej, tj. umowa kredytu hipotecznego – kredyt (...), wskazuje na brak konsumpcyjnego charakteru ww. kredytu. Zarówno z dokumentacji przedłożonej do akt niniejszej sprawy jak i z zeznań powoda wynika jednoznacznie, że przedmiotowy kredyt zaciągnął on w celach inwestycyjnych, tj. w celu zakupu nieruchomości gruntowej, która miała przynosić mu zyski. Powód nie zakupił ww. nieruchomości dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych swoich lub swojej rodziny. Powód przyznał przy tym, że początkowo transakcji ze środków uzyskanych z kredytu zakupu nieruchomości dokonała jego żona, która następnie po dwóch latach darowała prawo własności na powoda, który uzyskał już wówczas potwierdzenie obywatelstwa (...). Co więcej, powód wprost przyznał, że przedmiotową nieruchomość darował następnie na rzecz prowadzonej przez siebie fundacji, zaś w przyszłości zamierza on wybudować na niej schronisko dla młodzieży. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują na to, że powód zawarł umowę kredytową (do której następnie zawarto przedmiotowy aneks) nie w celach konsumpcyjnych typowych dla konsumenta, ale w celach inwestycyjnych związanych w dalszym okresie z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Podnieść przy tym należy, że z zeznań powoda wynika jednoznacznie, iż w 2009 r. podczas zawierania umowy kredytowej wykonywał on w P. czynności na podstawie umowy o dzieło, bowiem nie posiadał wtedy potwierdzonego obywatelstwa (...). Dopiero po uzyskaniu tego obywatelstwa, powód rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej w P.. Jednocześnie należy mieć na uwadze to, że na podstawie umów o dzieło powód zajmował się doradztwem i szkoleniami oraz pisał książki. W 2011 r. powód formalnie rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie doradztwa i szkoleń w zakresie zarządzania i restrukturyzacji. Nie ulega zatem wątpliwości to, że na podstawie umowy o dzieło powód wykonywał tożsame czynności co w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd podziela przy tym stanowisko pozwanego co do tego, że brak formalnego zarejestrowania działalności gospodarczej przez powoda w 2009 r. nie przesądza o niemożliwości uznania go za przedsiębiorcę. Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z przepisami, powód jako

nierezydent nie mógł formalnie zarejestrować działalności gospodarczej. Niemniej jednak, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2010 r., sygn. IV CSK 371/09, „rejestracja w ewidencji jest jedynie formalną przesłanką rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej (...) zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności”. Tym samym, Sąd powziął wątpliwość, czy zawierając przedmiotową umowę kredytową powód działał w charakterze konsumenta zgodnie z definicją zawartą w art. 22¹ k.c. Powód bezsprzecznie nie zaciągnął przedmiotowego kredytu na cele konsumpcyjne, a na cele inwestycyjne, które zdaniem Sądu powiązane były z prowadzoną przez niego działalnością. Konsekwencją przyjęcia, iż powód w momencie zawierania umowy kredytowej nie występował jako konsument jest odmowa uznania powoda za konsumenta także w chwili zawierania przedmiotowego aneksu z dnia 14 września 2011 r. Na uwagę zasługuje przy tym także to, że powód podpisując ww. aneks prowadził już formalnie działalność gospodarczą w P. (zgodnie z informacją z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej powód rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej od dnia 8 lutego 2011 r.). Cel, na który następnie powód przeznaczył nieruchomości nabytą za środki uzyskane z kredytu, związany jest w ocenie Sądu z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Niemniej jednak, nawet gdyby przyjąć, że powód zarówno umowę kredytową jak i aneks do niej zawierał działając jako konsument, to w ocenie Sądu, działania podejmowane wówczas przez powoda nie zasługują na ochronę przewidzianą w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Podkreślenia wymaga to, że zgodnie z ugruntowaną praktyką jurydyczną i doktrynalną, ochronie prawnej podlega bowiem jedynie konsument wypełniający wzór konsumenta należycie dbającego o swoje interesy, rozważnego i świadomego. Tymczasem, z okoliczności ustalonych w toku niniejszego postępowania wynika jednoznacznie, że powód zawierając kwestionowany przez niego aneks do umowy kredytowej wykazał się znaczną niefrasobliwością oraz brakiem zainteresowania i choćby minimalnej dbałości o swoje interesy. Podkreślić bowiem należy, że powód wprost przyznał, że przedmiotowego aneksu jak również podpisanego oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym, ryzykiem stopy procentowej i ryzyku zmiany ceny rynkowej zabezpieczenia w ogóle nie przeczytał. Powód wskazał, że podpisał przedmiotowy aneks do umowy na skutek namowy jego sąsiada P. D., który pracował w pozwanym banku. Powód podał, że P. D. wskazywał mu, że z uwagi na to, że kurs euro jest najwyższy w historii to opłacalne jest dla powoda przewalutowanie kredytu. Powód wprost zeznał, że zaufał P. D., bo był jego sąsiadem, piastującym wysokie stanowisko w banku, młodym i dobrze rokującym. Nadmienić jednak należy, że wewnątrz przekonanie powoda o wysokich kompetencjach i dobrych intencjach jego sąsiada w żaden sposób nie usprawiedliwiało bezwzględne zawierzenie mu co do opłacalności składanej oferty i to do tego stopnia, aby zrezygnować z choćby pobieżnego zapoznania się przez powoda z głównymi postanowieniami i warunkami podpisywanego aneksu. Postępowanie takie jest sprzeczne z zasadą minimalnej dbałości przez konsumenta o swoje interesy. Nadmienić przy tym należy, że powód nie jest osobą niewykształconą, bez obycia w sferach finansowych i gospodarczych, bez doświadczenia w zakresie zawierania umów kredytowych ani też naiwną czy niezaradną. Powód posiada bowiem wykształcenie wyższe – jak sam zeznał ukończył (...) w H. na kierunku socjologia, ekonomia i bezpieczeństwo. Co więcej, powód posiada doświadczenie zawodowe w zakresie doradztwa biznesowego, zarządzania i restrukturyzacji. Jak sam podał, w Niemczech był (...) w dziedzinie (...) W P. zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie doradztwa i szkoleń w zakresie zarządzania i restrukturyzacji. Był on także biegłym sądowym przy sądzie okręgowym w P. w zakresie restrukturyzacji i oceny ryzyk prowadzenia przedsiębiorstw. Powód reklamuje się w Internecie jako (...) oraz jeden z nielicznych biegłych sądowych w kraju (...). Co więcej, jest on także fundatorem i prezesem zarządu Fundacji (...), prowadzącej liceum ogólnokształcące. Powód posiadał przy tym również inne uprzednio zaciągnięte zobowiązania kredytowe. Tym samym, zdaniem Sądu nie sposób stwierdzić, jakoby powód był osobą nieporadną, nie mającą wiedzy co do konieczności dokładnego zaznajamiania się z treścią zawieranych umów przed ich podpisaniem. Zdaniem Sądu, z uwagi na wysokie wykształcenie i doświadczenie zawodowe, zasadne jest wymaganie od powoda należytej dbałości o jego interesy majątkowe. Za spełnienie tego wymogu nie sposób uznać natomiast podpisania „w ciemno” aneksu do umowy kredytowej (opiewającej swoją drogą na bardzo pokaźną kwotę), opierając się jedynie na zachętach składanych przez osobę trzecią, bez chociażby minimalnego zapoznania się z przyjmowanymi warunkami umownymi. Skoro zatem powód wykazał się tak znaczną niefrasobliwością w momencie podpisywania spornego aneksu to w ocenie Sądu jego niedbalstwo i lekkomyślność nie zasługują na ochronę. Powód

wprost przyznał, że zaczął się interesować postanowieniami przedmiotowego aneksu dopiero, kiedy inny pracownik banku po czasie zwrócił mu uwagę na saldo jego kredytu. Tak późne zainteresowanie się przez powoda swoimi sprawami finansowymi, ocenić należy zdaniem Sądu jako naganne.

Ponadto, w tym miejscu podkreślenia wymaga także to, że powód zdecydował się na zawarcie przedmiotowego aneksu z własnej i nieprzymuszonej woli. Nikt nie zmuszał powoda do zawarcia aneksu okresowo przewalutowującego jego zobowiązanie kredytowe. Powód przyznał, że P. D. nie zmuszał go do podpisania aneksu. Takiego wymogu nie stawiał w stosunku do powoda również pozwany bank. Umowa kredytowa z dnia 6 maja 2009 r. była umową złotówkową. Saldo kredytu wyrażone było w złotych i w tej walucie powód zobowiązany był do spłacania rat kredytowych. Decyzja powoda o przewalutowaniu kredytu do euro podyktowana była natomiast informacją o najwyższym kursie euro w historii i możliwości zmniejszenia wysokości rat kredytowych w skutek przewalutowania kredytu. Stwierdzić zatem należy, że powód zgodził się na przedmiotowe przewalutowanie, bo widział w tym korzyść dla siebie i zysk. Zważyć należy, że w toku niniejszego postępowania w żaden sposób nie wykazał, jakoby przez podpisanie przedmiotowego aneksu nie odniósł żadnej korzyści lub zysku.

Odnosząc się do podnoszonej przez stronę powodową okoliczności braku indywidualnego uzgodnienia postanowień przedmiotowego aneksu do umowy kredytowej wskazać należy, że w ocenie Sądu również ta przesłanka nie została spełniona. Podkreślenia wymaga bowiem to, że z treści przedmiotowego aneksu wynika jednoznacznie, że jego postanowienia były przedmiotem indywidualnych uzgodnień z powodem. W aneksie zawartym w dniu 14 września 2011 r. zawarty jest bowiem rozdział ósmy (VIII) zatytułowany „Indywidualne zapisy w Umowie Kredytu”. Z zapisów ww. rozdziału wynika jednoznacznie, iż przede wszystkim kwestia powrotnego przewalutowania kredytu z waluty euro na złotówki po upływie dwudziestu czterech miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu została indywidualnie uzgodniona przez strony niniejszego postępowania. W rozdziale VIII pkt 2 wyraźnie także postanowiono, że przewalutowanie kredytu z euro na pln nastąpić miało po średnim kursie Narodowego Banku Polskiego obowiązującym w dniu przewalutowania, a do dokonania ww. przewalutowania nie było konieczne składanie przez kredytobiorcę dodatkowych oświadczeń woli w tym zakresie i nie wymagało zawarcia aneksu do umowy kredytu. W ocenie Sądu, mając na uwadze zapis zawarty w § 4 pkt 1 aneksu, wątpliwości nie budzi również od kiedy ww. okres dwudziestu czterech miesięcy był liczony. Zgodnie z § 4 pkt 1 aneksu bowiem, aneks ten wchodzi w życie po podpisaniu go przez strony, po spełnieniu warunków, o których mowa w § 3 (wymogi formalne) i po dokonaniu przez Bank przewalutowania kredytu. Z uwagi na to, że powód podpisał ww. aneks (oraz oświadczenie o ryzyku walutowym) w dniu 14 września 2011 r., od tej daty należało liczyć ustalony okres przewalutowania kredytu. Nadmienić przy tym także wymaga, iż jak już wskazano uprzednio, powód nie był zmuszony do podpisania przedmiotowego aneksu. Jego zawarcie wynikało wyłącznie z wolnej i nieprzymuszonej woli powoda, który w pełni zaaprobował nowe warunki.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała również jakoby w okolicznościach niniejszej sprawy kwestionowane postanowienia aneksu kształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Po pierwsze, na uwagę zasługuje to, że kwestionowana przez stronę powodową klauzula indeksacyjna dotycząca przewalutowania salda kredytu powoda ze złotych na euro na okres dwudziestu czterech miesięcy (a następnie odwrotnie) jest typową klauzulą waloryzacyjną, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c. W myśl tego przepisu bowiem, strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Co więcej, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14 (M. Pr. Bank. 2017/2/16-24) czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. V CSK 445/14 (Legalis nr 1281626) wskazania wymaga to, że zawieranie w umowach klauzul indeksacyjnych jest dopuszczalne i zgodne z prawem. Ustalenie stosunku prawnego poprzez wskazanie odmiennej waluty zobowiązania i odmiennej waluty wykonania zobowiązania przez określony czas jest zdaniem Sądu zgodne z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c.

Nadmienić przy tym należy, że powód własnoręcznie podpisał oświadczenie, w którym wskazał na zapoznanie się z ryzykiem walutowym, ryzykiem stopy procentowej i ryzyku zmiany ceny rynkowej zabezpieczenia.

Zgodnie z doświadczeniem życiowym jest to, że na przestrzeni czasu kursy walut ulegają wahaniom oraz większym lub mniejszym zmianom. Sytuacja taka wynika z mechanizmów rynkowych, w związku z czym wysokość kursu waluty obcej (w tym przypadku euro) jest w ocenie Sądu nie do przewidzenia. Możliwe jest jedynie ogólne prognozowanie kursów walut na podstawie obserwowanej sytuacji i zjawisk na rynku, niemniej jednak precyzyjne określenie wartości waluty na przestrzeni czasu nie jest możliwe. Powód posiadający bogatą wiedzę i doświadczenie biznesowe, winien mieć świadomość takiego stanu rzeczy i liczyć się z tym, że przewalutowanie salda kredytu na okres 24 miesięcy może w perspektywie czasu okazać się dla niego niekorzystne. Zważyć należy, że powód podjął decyzję o czasowym przewalutowaniu kredytu w sposób świadomy i dobrowolny. Jeżeli zaś nie zrobił tego w sposób świadomy to wyłącznie z własnej winy, wynikającej z braku zapoznania się z podpisywanymi i przyjmowanymi postanowieniami. Faktem jest przy tym, że przyjęcie przez pozwanego bank do przeliczenia salda kredytu ze złotych na euro nie średniego kursu NBP tylko kursu ustalonego przez bank w „Bankowej tabeli kursów walut”, budzić może wątpliwości z uwagi na umożliwienie bankowi jednostronnego kształtowania wysokości kursu przewalutowania. Niemniej jednak, w złożonym przez powoda (wskazanim powyżej) oświadczeniu wyraźnie zaakceptował on to, że możliwe są odchylenia kursów kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej ustalanych przez (...) Bank S.A. odpowiednio o 7,5 % od kursu rynkowego wymiany walut w przypadku ustalania kursu kupna waluty indeksacyjnej i 7,5% od kursu rynkowego wymiany walut w przypadku ustalania kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej. Jednoznacznie zatem powód zaakceptował fakt zastosowania przez pozwanego ustalonego przez niego kursu przewalutowania kredytu na euro. Strona powodowa nie wykazała przy tym, jakoby kursy zastosowane przez pozwanego odbiegały znacząco od kursów rynkowych z pokrzywdzeniem dla powoda.

Zdaniem Sądu, w toku niniejszego postępowania powód w żaden sposób nie wykazał również, jakoby zastosowanie klauzuli przewalutowania kredytu zawartej w przedmiotowym aneksie okazało się dla niego krzywdzące. Jak już wskazano powyżej, powód zdecydował się na podpisanie aneksu, bowiem w przewalutowaniu kredytu upatrywał swój zysk. Brak jest innego, racjonalnego uzasadnienia dla podjęcia przez niego takiego kroku. Powód w żaden sposób nie wykazał czy zawarcie przedmiotowego aneksu spowodowało powstanie po jego stronie szkody finansowej. Nie wykazał on jaka była wysokość spłacanej przez niego raty kredytowej przed zawarciem aneksu, po jego zawarciu i przewalutowaniu ze złotych na euro ani też po powrotnym przewalutowaniu z euro na złotówki. Nie wykazał on również jak zmieniło się saldo kredytu w tym czasie. Na podstawie przedłożonego przez powoda materiału dowodowego nie sposób stwierdzić, jakoby przez zawarcie aneksu powód nie odniósł żadnej korzyści, a jedynie straty. Brak podstaw do uznania, aby kwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszyły interesy powoda.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania kwestionowanych przez stronę postanowień dotyczących przewalutowania kredytu zawartych w aneksie z dnia 14 września 2011 r. za klauzule abuzywne.

Niemniej jednak, podkreślenia wymaga to, że nawet w przypadku uznania ww. postanowień za klauzule abuzywne, roszczenie strony powodowej i tak nie mogłoby zostać uwzględnione, a to ze względu na nieudowodnienie przez powoda wysokości dochodzonego pozwem roszczenia. Zważyć bowiem należy, iż powód dochodził zapłaty przez pozwanego na swoją rzecz kwoty 19.802,26 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Powód nie przedłożył przy tym żadnych dowodów, z których wynikałoby, iż uiszczył on nienależnie na rzecz pozwanego wskazaną kwotę. Powód nie przedłożył jakiegokolwiek dokumentacji, z której wynikałaby wskazana przez niego różnica. Strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wniosła również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego (z zakresu np. finansów, bankowości i rachunkowości), który jednoznacznie określiłby jaka byłaby wysokość zobowiązania kredytowego powoda w przypadku niezawierania przedmiotowego aneksu, a jak zmieniła się wysokość tego zobowiązania w skutek przewalutowania kredytu. Dla ustalenia ww. okoliczności i konsekwencji wysokości ewentualnego roszczenia powoda konieczne jest bowiem skorzystanie z wiadomości specjalnych, których Sąd nie posiada. Zdaniem Sądu zatem, roszczenie pozwu nie zostało udowodnione przez powoda co do wysokości.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. 410 § 1§ k.c., przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2). W ocenie Sądu w toku niniejszego postępowania strona powodowa nie wykazała, jakoby po pierwsze pozwany bank w skutek zawarcia przedmiotowego aneksu do umowy kredytowej został bezpodstawnie wzbogacony względem powoda ani tego czy i w jakiej wysokości powód uiszczył na jego rzecz świadczenie nienależne. Twierdzeń strony powodowej w tym zakresie, nieopartych odpowiednim materiałem dowodowym nie sposób uznać w tym zakresie za wystarczające.

Biorąc pod uwagę całokształt przedstawionych powyżej rozważań, Sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi dowodowemu (art. 6 k.c.) nie udowodniła dochodzonego pozwem roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Tym samym, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie drugim sentencji wyroku, na zasadzie określonej w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. W myśl art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie natomiast z art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Wskazania wymaga to, że sprawę niniejszą przegrał w całości powód. W związku z tym Sąd w całości obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł (§ 2 pkt 6 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) w kwocie 5.400 zł oraz koszt opłaty skarbowej o pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, co daje łączną kwotę 5.417 zł.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.